

**Ks. Józef Stala**

*Instytut Teologiczny, Tarnów*

## **MIEJSCE RODZINY – DOMOWEGO KOŚCIOŁA W STRUKTURZE I POSŁANNICTWIE KOŚCIOŁA**

Małżeństwo i rodzina jako dzieło Boga, stwórcy człowieka i jego społecznej natury, zostało przez Chrystusa włączone w Jego dzieło zbawcze i miłość ku ludziom. Dlatego Kościół zawsze bronił rodziny przed wszelkimi błędnymi teoriami. Małżeństwo i rodzina przez swe wielorakie relacje budują Kościół, który jest rodziną rodzin. Kościół urzeczywistnia się najlepiej w małżeństwie i w rodzinie – w domowym Kościele.

Sakrament Małżeństwa jest jedynym z siedmiu sakramentów udzielanym sobie nawzajem przez dwoje ochrzczonych, którzy tworząc Kościół – ponieważ należą do niego przez wiarę i chrzest – stają się wspólnotą realizującą cel Kościoła jako instytucji zbawczej. Teologia rodziny jest więc wewnętrznym składnikiem teologii Kościoła.

### **I. MIEJSCE RODZINY W SAKRAMENTALNEJ STRUKTURZE KOŚCIOŁA**

Kościół jest wspólnotą, której święta i organicznie ukształtowana natura urzeczywistnia się poprzez sakramenty.<sup>1</sup> Można nawet powiedzieć, że jest on społecznością posiadającą charakter i strukturę sakramentalną. Między Kościołem a sakramentami zachodzi organiczna więź. Kościół – sakrament, sprawując sakramenty, jest przez nie tworzony, a równocześnie za ich pośrednictwem najlepiej się urzeczywistnia.

Kościół posiada strukturę sakramentalną, gdyż jest znakiem zbawienia dokonanego przez Chrystusa i przeznaczonego dla wszystkich ludzi dzięki działaniu Ducha Świętego. Przynależność do Kościoła jest dla ludzi źródłem zjednoczenia z Chrystusem i wszystkich łask potrzebnych do zbawienia. Definicję Kościoła jako sakramentu rozumieć należy oczywiście w sensie tylko analogicznym, gdyż Kościół jest nie tylko znakiem, ale również owocem

---

<sup>1</sup> Zob. KK, 11.

działa odkupienia. Jest On zgromadzeniem ludzi uświęconych, stanowi zatem cel zbawczego działania.<sup>2</sup>

### 1. Sakramentalna struktura Kościoła

Kościół, jako twór Boży i dzieło Chrystusa, ożywione i zamieszkałe przez Ducha Świętego, został powierzony ludziom wybranym przez Jezusa, a potem przekazany ich następcom. Prowadzony przez Ducha Świętego jest w stanie zachować nienaruszonym depozyt wiary otrzymany od Apostołów. „Kościół jest w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”<sup>3</sup>

To Duch Święty, żywotna zasada tożsamości Kościoła, jest żywym źródłem wszystkich sakramentów ustanowionych przez Chrystusa i sprawowanych w Kościele. Właśnie za pośrednictwem sakramentów obdarza On ludzi nowym życiem, wiążąc ze sobą Kościół jako współpracownika w tym zbawczym dziele.<sup>4</sup> Kościół rodzi się z Ducha Świętego, On jest źródłem realizowanej przez Niego misji zbawienia, to On kształtuje jego strukturę.

Kościół jest sakramentem – tajemnicą Bożą, gdyż w nim urzeczywistnia się Boży zamiar zbawienia ludzkości, czyli tajemnica królestwa Bożego objawiająca się w słowach i życiu samego Chrystusa. Boży zamiar zbawienia ludzkości – odwieczna tajemnica – zaczął się przyoblekać w widzialny kształt Kościoła – nowego Ludu Bożego.<sup>5</sup>

Boża tajemnica – zamysł zbawienia ludzkości w Chrystusie jest nade wszystko tajemnicą Chrystusa przeznaczoną dla ludzi. Chrystus wywyższony ponad ziemię i powstawszy z martwych zesłał na swoich uczniów Ducha Ożywiciela i przez Niego ustanowił Ciało swoje, którym jest Kościół, jako powszechny sakrament zbawienia.<sup>6</sup> To sam Bóg powołał zgromadzenie tych, co w Chrystusie dostrzegają sprawcę swojego zbawienia, to On ustanowił Kościół jako widzialny sakrament zbawczej jedności.<sup>7</sup>

Odwieczna inicjatywa Ojca, urzeczywistniona w Chrystusie, stanowi fundament tajemnicy Kościoła. Dzięki temu uczestnictwu w tajemnicy Chrystusa Kościół staje się Jego Ciałem. Określenie „Ciało Chrystusa” wyraża jednocześnie prawdę o tajemnicy Kościoła oraz prawdę o jego widzialnym charakterze w świecie i w dziejach ludzkości. Kościół jest fundamentalnym znakiem zbawienia, który służy objawieniu się Boga. Prawda ta dobrze koresponduje z rozumieniem całego świata jako systemu znaków, przez które możemy rozpoznać Boga. Wśród tych wszystkich znaków najważniejsze

<sup>2</sup> Zob. Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół*, Citta del Vaticano 1996, s. 79.

<sup>3</sup> KK, 1.

<sup>4</sup> Zob. Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, Citta del Vaticano 1992, s. 318.

<sup>5</sup> Zob. Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół*, s. 77.

<sup>6</sup> Zob. KK, 48.

<sup>7</sup> Zob. KK, 9.

miejsce zajmuje Kościół, gdyż zawiera on w sobie wszystkie inne znaki, sam pozostając znakiem *par excellence* dzięki swej jedności z Chrystusem.

Wszelkie życie na ziemi jest jakimś znakiem i słowem dialogu, jaki Bóg podejmuje ze swoim stworzeniem, przede wszystkim z człowiekiem. Kościół jako społeczność Ludu Bożego jest skutecznym znakiem zbawienia dokonanego przez Chrystusa i przeznaczonego dla wszystkich ludzi. Kiedy mówi się o sakramentach jako skutecznych znakach zbawczej łaski ustanowionych przez Chrystusa i sprawowanych w Jego imieniu przez Kościół, analogia sakramentalności w odniesieniu do Kościoła pozostaje w mocy, ponieważ między Kościołem a sakramentami zachodzi organiczna więź, choć trzeba pamiętać, że nie jest to istotowa tożsamość. Nie wszystkie funkcje i posługi w Kościele pochodzą z Bożego ustanowienia i nie mają też skuteczności siedmiu sakramentów.<sup>8</sup>

Kościół jako święta społeczność aktualizuje się przez sakramenty i przez cnoty.<sup>9</sup> To wymowne połączenie przez Sobór z jednej strony oznacza, że życia sakramentalnego nie można sprowadzić jedynie do zbiorów słów i gestów. Z drugiej, podkreśla ono, że rozwój wszystkich cnót w życiu chrześcijańskim pobudzane jest przez sakramenty. Dopóki uczestniczymy w Kościele pielgrzymującym i jesteśmy w drodze, potrzebujemy znaków sakramentalnych, które pośród tego świata pozwolą nam uobecnić królestwo Boże.<sup>10</sup>

Chrystus podczas swojego życia na ziemi posługiwał się często znakami. Wierzmy, że sakramenty, które nam pozostawił, są również znakami płynącymi z jego miłości do Kościoła, który pozostawił. Sakramenty są więc aktami koniecznymi dla istnienia i życia Kościoła. W ustanowieniu ich przez Jezusa zawiera się wielka moc Kościoła pozwalająca istnieć jego wspólnocie aż do końca czasów. Dzięki sakramentom misterium paschalne Jezusa obejmuje całe życie człowieka – od urodzenia do śmierci. Sakramenty umożliwiają chrześcijaninowi spełnienie swojego posłannictwa. Tym trudniej byłoby wyobrazić sobie Kościół bez sakramentów. Nie mógłby wtedy stać się mistycznym Ciałem Chrystusa, gdyż tylko za pośrednictwem sakramentów wspólnota Ludu Bożego zostaje przez Boga uświęcona.<sup>11</sup>

Całe życie Kościoła koncentruje się więc wobec osoby Jezusa Chrystusa i sakramentów, które mu pozostawił. Można więc powiedzieć, że Kościół posiada strukturę sakramentalną i bez sakramentów nie może się rozwijać. Sakramenty bowiem nie tylko zakładają wiarę, „lecz za pomocą słów i rzeczy dają jej wzrost, umacniają ją i wyrażają”<sup>12</sup>

<sup>8</sup> Zob. Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół*, s. 78-79.

<sup>9</sup> Zob. KK, 11.

<sup>10</sup> Por. KK, 48 i 50.

<sup>11</sup> Zob. KKK, 1123.

<sup>12</sup> KKK, 1123.

Kościół ciągle potrzebuje wiary, zawsze też będzie więc potrzebował sakramentów. Wszystkie one bowiem „celebrowane w wierze udzielają łaski, którą oznaczają. Są one skuteczne ponieważ działa w nich sam Chrystus: to On chrzci, to On działa w sakramentach, aby udzielać łaski, jaką oznacza sakrament”<sup>13</sup>

Głoszenie przez Kościół Ewangelii swoją pełnię i szczyt osiąga właśnie w sprawowaniu sakramentów, przez które Kościół jest wspólnotą uczestniczącą we władzy Chrystusa.<sup>14</sup> Bóg w strukturze sakramentalnej Kościoła daje człowiekowi do dyspozycji swoją miłość i łaskę. W przełomowych okresach życia Bóg przez Chrystusa w widzialnych znakach przychodzi do ludzi. Sakramenty stają się znakami zbawczego faktu, że Bóg troszczy się osobiście o pełny rozwój każdego człowieka.<sup>15</sup>

Przez sakramenty pełnia życia Chrystusowego rozlewa się na wszystkich wierzących, którzy jednoczą się w sposób tajemny i rzeczywisty z umęczonym i uwielbionym Chrystusem. Przez nie upodobniamy się do samego Chrystusa.<sup>16</sup> Ich celem jest uświęcenie życia człowieka tak, by mógł przez nie oddawać cześć Bogu.<sup>17</sup> Sakramenty nie tylko zakładają wiarę, lecz dają jej wzrost, umacniają ją i wyrażają.

Sprawowanie sakramentów usposabia wiernych do owocnego przyjęcia łaski, którą chce obdarzyć ich Bóg. W sposób rzeczywisty, choć równocześnie tajemniczy, jednoczą przyjmujących ich z samym Chrystusem.<sup>18</sup> Kościół jest nie tylko szafarzem sakramentów, ale sam będąc sakramentem Chrystusa, aktualizuje się, spełniając swą funkcję soteryczną właśnie przez znaki sakramentalne; to sakramenty tworzą Kościół.<sup>19</sup>

Pierwsze spotkanie sakramentalne z Bogiem dokonuje się w chrzcie świętym. Jest to przejście ze śmierci grzechu do życia w Bogu.<sup>20</sup> Każdy z pozostałych sakramentów przywraca i pogłębia łączność z Chrystusem umęczonym i uwielbionym. Chrzest, który jest fundamentem innych sakramentów, włącza w Misterium Paschalne Chrystusa. Człowiek staje się żywym członkiem Chrystusowego Ciała, a Zbawiciel jest dla niego źródłem nowego życia.<sup>21</sup> To nowe życie rozpoczyna się przez wiarę i chrzest,<sup>22</sup> a przez inne

<sup>13</sup> KKK, 1127.

<sup>14</sup> Zob. KK, 10.

<sup>15</sup> E. Schillebeeckx, *Chrystus Sakrament spotkania z Bogiem*, tł. A. Zuberbier, Kraków 1966, s. 215-217.

<sup>16</sup> Zob. KK, 7.

<sup>17</sup> Zob. KL, 59.

<sup>18</sup> Zob. KK, 7.

<sup>19</sup> KL, 59.

<sup>20</sup> Por. *Obrzędy chrztu dzieci*, nr 6, Katowice 1987; S. Głowa, *Owoce chrztu w świetle Objawienia*, AK 57 (1965) nr 68, s. 168.

<sup>21</sup> B. Przybylski, *Chrzest – tajemnica paschalna*, AK 57 (1965) nr 339, s. 194.

<sup>22</sup> Mk 16,16; Dz 8, 12.

sakramenty jest rozwijane.<sup>23</sup> Chrzest jest znakiem, że wszystko dokonało się przez Jezusa Chrystusa, że Kościół zawsze ma w Nim źródło siły w drodze do Ojca. Chrzest jest symbolicznym aktem, przez który Chrystus odnosi zwycięstwo w grzesznym człowieku i dalej pragnie w nim rozwijać rozpoczęte przez siebie dzieło wewnętrznej przemiany.

Drugim etapem inicjacji chrześcijańskiej jest sakrament Bierzmowania. Jest on znakiem pełniejszej przemiany człowieka, która ma ciągle wzrastać dzięki Duchowi Świętemu i prowadzić do doskonałej miłości Ojca.<sup>24</sup> „Przez sakrament Bierzmowania jeszcze ściślej wierni wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są jako prawdziwi świadkowie Chrystusowi do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz bronienia jej”<sup>25</sup>

Przez chrzest ludzie łączą się z Chrystusem, który dał im udział w swoim Bożym życiu,<sup>26</sup> czyniąc ich swoimi dziećmi, a przez bierzmowanie – rycezzami Chrystusa i Jego wyznawcami. Również małżeństwo zawierane przez ludzi ochrzczonych jest sakramentem;<sup>27</sup> Chrystus w sakramencie małżeństwa wychodzi naprzeciw ochrzczonym i włącza ich w swoją miłość.<sup>28</sup>

Sakramenty inicjacji chrześcijańskiej dają uczestnictwo w kapłaństwie Jezusa Chrystusa poprzez swój charakter sakramentalny, uzdalniający do spełnienia ściśle określonych funkcji w kulcie Chrystusa i Kościoła. Na mocy sakramentów inicjacji wierni są szafarzami sakramentu małżeństwa.<sup>29</sup> Bóg przez łaski sakramentalne pozwala chrześcijaninowi odkryć zupełnie inny, transcendentalny wymiar swego życia. Na tę łaskę człowiek, rodzina którą tworzy, musi się jednak otworzyć, musi pozwolić Bogu działać w swoim życiu.

Źródłem i szczytem życia prawdziwie chrześcijańskiego, otwarcia człowieka na łaskę, jest Eucharystia.<sup>30</sup> Stanowi ona centrum, ku któremu grawitują wszystkie sakramenty Kościoła. Ta centralna rola Eucharystii domaga się więc szczególnej relacji wszystkich sakramentów do mszy świętej.<sup>31</sup>

Człowiek składa w ofierze mszalnej to, co ma najdroższego i najcenniejszego, składa dar z samego siebie, ze swojej wolności. To oddanie obejmuje całą historię człowieka, jego przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

<sup>23</sup> A. S z a f r a ń s k i, *Wiara a sakramenty*, AK 57 (1965) nr 336-337, s. 11.

<sup>24</sup> C. M u r a w s k i, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945-1980*, Sandomierz 1988, s. 63.

<sup>25</sup> KK, 11.

<sup>26</sup> Ef 5, 25-27.

<sup>27</sup> S. W y s z y ń s k i, *W światłach tysiąclecia*, Kraków 1961, s. 95-101.

<sup>28</sup> C. M u r a w s k i, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945-1980*, s. 63.

<sup>29</sup> Tamże, s. 65-66.

<sup>30</sup> KK, 11.

<sup>31</sup> Por. *Obrzędy chrztu dzieci*, nr 9.

Obejmuje całą egzystencję i wszystkie sprawy życia codziennego. W sprawowaniu Eucharystii dokonuje się odnowienie przymierza Boga z ludźmi. Ono je aktualizuje i zapala obecnych do miłości Chrystusa.<sup>32</sup> Głównym owocem Eucharystii jest więc pogłębienie łączności z Chrystusem żyjącym i działającym w Kościele.

Przez posługę sakramentalną najlepiej uwidacznia się natura Kościoła jako oblubienicy Chrystusa. To najgłębszy wymiar tej wielkiej tajemnicy, wielkiego obdarowania sakramentalnego w Kościele. To wszystko są owoce miłości, którą Oblubieniec do końca umiłował i wciąż miłuje.

Cały Kościół staje się oblubienicą Chrystusa poprzez Kościół domowy, poprzez tę miłość, którą w nim się przeżywa: miłość małżeńską, rodzicielską, siostrzaną i braterską. Dlatego już św. Paweł ujmował temat życia rodzinnego w słowach: „wielka tajemnica”<sup>33</sup> Prawda ta zakorzeniona jest w całej tradycji biblijnej. Równocześnie staje się dziś na nowo częścią integralną nauki Kościoła. Kościół wyznaje na nowo, że sakrament przymierza małżonków jest wielką tajemnicą, gdyż odzwierciedla się w nim oblubienicza miłość Chrystusa do swego Kościoła. Rodzina sama jest wielką Bożą tajemnicą. Rodzina sama, a w niej cały Kościół, uczestniczy w miłości Chrystusa.<sup>34</sup>

Na rodzinie – według pierwotnego zamysłu Boga – opiera się cała historia ludzkości. Naturalna instytucja małżeństwa staje się z woli Chrystusa sakramentem nowego przymierza.<sup>35</sup> Dlatego rodzina pozostaje najważniejszą drogą Kościoła. Jest tą drogą, od której Kościół nie może się nigdy odłączyć, gdyż każdy z jego członków przychodzi na świat w rodzinie. Kościół stara się więc iść wraz z rodziną po różnych drogach ludzkiej egzystencji i uczestniczy w jego radościach i cierpieniach, kierowany głębokim przeświadczeniem, że to sam Chrystus dał Kościołowi człowieka i równocześnie mu go zadał jako drogę jego posłannictwa. Kościół idąc za Chrystusem uważa służbę rodzinie za jedno ze swych najistotniejszych zadań.<sup>36</sup>

Geneza rodziny łączy się bowiem ściśle z genezą Kościoła, dlatego Sobór Watykański II nie waha się nazywać Kościoła rodziną Bożą.<sup>37</sup> Kościół jest szczególną wspólnotą, która tworzy jedną rodzinę i jeden lud.<sup>38</sup> To rodzina jest więc modelem dla wspólnoty Kościoła, nie jest efektem jego działalności, ale swój początek bierze z miłości, jaką Stwórca już na początku stworzenia ogarnął świat.<sup>39</sup>

<sup>32</sup> KL, 10.

<sup>33</sup> Ef 5, 32.

<sup>34</sup> Zob. *List do Rodzin*, nr 19 (odtąd: LR).

<sup>35</sup> Zob. LR, 18.

<sup>36</sup> Zob. LR, 2.

<sup>37</sup> Por. KK, 6, 32 i 51.

<sup>38</sup> Por. DM, 1.

<sup>39</sup> Zob. LR, 2.

Również Chrystus objawia się w pełni człowiekowi najpierw w rodzinie i przez rodzinę, w której narodził się i wzrastał. Boska tajemnica Wcielenia Słowa pozostaje w ścisłym związku z ludzką rodziną. Nie ma wielkiej tajemnicy, którą jest Kościół i ludzkość w Chrystusie, bez tej wielkiej tajemnicy, jaką jest jedno ciało, to znaczy małżeństwo i rodzina.<sup>40</sup>

Sakrament miłości i życia, który ma swój początek w stworzeniu i odkupieniu, którego gwarantem jest Chrystus-Oblubieniec, jest dla Kościoła i samej rodziny prawdą, którą wciąż na nowo powinno się odkrywać i z całą mocą i odwagą potwierdzać. To, co kiedyś św. Paweł nazwał wielką tajemnicą, swój najwyższy, historyczny wyraz znajduje w Świętej Rodzinie. Maryja jako Matka-Dziewica wciąż jest dla wszystkich ludzi Matką pięknej miłości.<sup>41</sup> Przyszłość każdej ludzkiej rodziny zależy od tej pięknej miłości, która jest źródłem jedności i mocy rodziny, stanowi o jedności i sile Kościoła.

## 2. Rodzina rzeczywistością kształtowaną przez sakrament

Prawzoru wspólnoty, jaką jest małżeństwo, należy szukać w trynitarniej tajemnicy życia Boga. Boskie „My” jest prawzorem dla ludzkiego „my” – tego przede wszystkim, jakie mają stanowić mężczyzna i kobieta, stworzeni na obraz i podobieństwo Boga samego.<sup>42</sup>

Komunia małżeńska bierze więc swój początek w Bożej tajemnicy. Rodzina, która z tej jedności dwojga bierze początek, zawdzięcza swą wewnętrzną spoistość ich przymierzu, które Chrystus podniósł do rangi sakramentu. Jeśli mówimy, że małżonkowie jako rodzice są współpracownikami Boga Stwórcy, to sformułowaniem tym wskazujemy nie tyle na prawa biologii, ale na to, że w ludzkim rodzicielstwie jest sam Bóg. Naturalna instytucja małżeństwa staje się z woli Chrystusa prawdziwym sakramentem Nowego Przymierza, opatrzonym odkupieńczą pieczęcią Jego Krwi.

Wzajemna miłość chrześcijańska małżonków jest nie tylko miłością naturalną, ale przez łaskę staje się miłością nadprzyrodzoną. Duch Święty, który jest osobową więzią miłości łączącą Chrystusa i Kościół, mocą sakramentu jest także osobową więzią miłości małżeńskiej. Dzięki więc pośrednictwu Chrystusa i Kościoła życie małżonków zostaje ostatecznie włączone w życie samego Boga, który jest miłosną jednością Trzech Osób Boskich.<sup>43</sup>

Chrześcijańscy małżonkowie są w tej samej więzi duchowej, co Chrystus względem Kościoła, a Kościół względem Chrystusa. Chrystus miłuje swą Oblubienicę – Kościół i pragnie ją widzieć każdego dnia zawsze czystą,

<sup>40</sup> Zob. LR, 19.

<sup>41</sup> Zob. LR, 20.

<sup>42</sup> Zob. LR, 6.

<sup>43</sup> C. M u r a w s k i, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945-1980*, s. 72.

świętą, nieskalaną. On sam uczynił ją taką, ubogacił wszelkimi dobrami i oddał za nią swe życie. Jeżeli więc Bóg wkracza przez sakrament w życie chrześcijańskich małżonków, to znaczy, że chce zrealizować przez ich jedność tajemnicę swej miłości. To jednak stanie się wtedy, jeżeli małżonkowie odtworzą w swym związku to samo, co zdecydowało o jedności Chrystusa z Kościołem, a mianowicie: miłość jedną i niepodzielną, szlachetną i ofiarną, która nie tylko pragnie radości, ale potrafi znaleźć swój sens w codziennym poświęceniu i nieuniknionych cierpieniach wspólnego życia.<sup>44</sup>

Małżeństwo należy do sakramentów żywych. Wymaga więc stanu łaski uświęcającej u nowożeńców, ale i samo jest również źródłem łask, gdyż pomnaża, potęguje i umacnia łaskę uświęcającą oraz udziela łask sakramentalnych, które nazywane są łaskami stanu małżeńskiego. Łaska sakramentalna przyczynia się do zrealizowania zobowiązań małżeńskich, zawartych w rocie przysięgi ślubnej. W ten sposób dokonuje się uświęcenie życia rodzinnego, a małżonkowie otrzymują pomoc z wysoka do spełniania obowiązków, a zwłaszcza najważniejszego, jakim jest wychowanie.<sup>45</sup>

Małżonkowie przez sakrament stają się współpracownikami Boga w kontynuowaniu Jego stwórczego, utrzymującego i zobowiązującego działania. Dwoje ludzi zyskuje szczególny przywilej proszenia Boga o wszelkie łaski i pomoc, które będą im szczególnie potrzebne w różnych przeciwnościach, próbach i trudnościach związanych z zachowaniem nierozzerwalności. Bóg, stawiając małżonkom wymagania, równocześnie wspiera ich łaską sakramentalną, która ich wzmacnia w pokusach.<sup>46</sup>

Małżeństwo jest włączeniem mężczyzny i kobiety w Paschalne Misterium Chrystusa. Św. Paweł widział szczególny związek małżeństwa chrześcijańskiego z Misterium Paschalnym Chrystusa, którego jest znakiem i z którego czerpie łaskę.<sup>47</sup>

Sakrament Małżeństwa jest znakiem skutecznym łask potrzebnych do wypełnienia zadań małżeńskich. Ten sakrament przekształca w tajemniczy sposób naturalną czynność zaślubin i jest źródłem miłości nadprzyrodzonej, łaski, mocy i cnoty, jak również jest warunkiem gorliwego i wiernego wypełniania nowych obowiązków, przewycięzania trudności, osiągnięcia ideałów i celów oraz pomocą w posłudze cielesnej i duchowej.<sup>48</sup>

Małżonkom potrzebna jest świadomość, że nie są sami, ale zawsze im towarzyszy łaska Boża. Jej pomnożenie otrzymali w sakramencie Małżeństwa, który połączył ich między sobą i z Bogiem. Małżonkowie nie są zdani

<sup>44</sup> Tamże, s. 73.

<sup>45</sup> Tamże, s. 78.

<sup>46</sup> Tamże, s. 56.

<sup>47</sup> E. B u l a n d a, *Spotkanie z Trójosobowym Bogiem*, w: *Sakramenty Kościoła posoborowego*, red. H. B o g a c k i, Kraków 1971, s. 164-165.

<sup>48</sup> P i u s X I I, *Ottarz i kołyska*. Przemówienie z 15 I 1941 roku, Włocławek 1946, s. 7.



sami na siebie, dlatego powinni wyjść na spotkanie łaski i ciągle zaczynać od nowa.<sup>49</sup> Dar Jezusa Chrystusa nie wyczerpuje się w samym sprawowaniu sakramentu Małżeństwa, ale towarzyszy małżonkom przez całe ich życie. Jest on właściwym źródłem i środkiem uświęcenia małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej, który podejmuje i rozwija łaskę uświęcającą chrztu. Małżeństwo chrześcijańskie, jak wszystkie sakramenty, jest samo w sobie aktem uwielbienia Boga. Sprawując ten sakrament, małżonkowie chrześcijańscy wyznają Bogu swoją wdzięczność za udzielony im dar, którym jest to, że w swym życiu małżeńskim i rodzinnym mogą przeżywać miłość samego Boga do ludzi i miłość Pana Jezusa do Kościoła.<sup>50</sup>

Powszechne powołanie do świętości jest skierowane również do małżonków: określone w sakramencie Małżeństwa, zostaje przełożone na konkretny język rzeczywistości życia małżeńskiego i rodzinnego.<sup>51</sup> Zadanie uświęcenia rodziny chrześcijańskiej ma swoje pierwsze źródło w chrzcie świętym, znajduje zaś swój najpełniejszy wyraz w Eucharystii.

Sakramenty święte, z Eucharystią na czele, są źródłem mocy rodziny. Przypominają one rodzinie, że Boże moce są większe od codziennych trudności rodziny. „Niepomniernie większa od zepsucia, któremu ulega świat, jest Boska moc sakramentu Bierzmowania, który otrzymujemy po chrzcie i niepomniernie większa jest nade wszystko moc Eucharystii”<sup>52</sup>

Istotnym elementem uświęcenia rodziny chrześcijańskiej jest ciągle podejmowanie ewangelicznego wezwania do nawrócenia. Jest ono szczególnie ważne w sytuacji, gdy rodzina nie trwa konsekwentnie w prawie łaski i świętości chrzcielnej, odnowionej w sakramencie małżeństwa.<sup>53</sup> Skrucha i wzajemne przebaczenie, odgrywające szczególną rolę w życiu rodziny chrześcijańskiej w podejmowaniu jej codziennych obowiązków, znajdują swój szczególny wyraz sakramentalny w sakramencie pokuty chrześcijańskiej. Dlatego rodziny chrześcijańskie uwikłane w słabości i grzechy nie upadają nigdy na duchu, „ale z pokorą i wytrwałością uciekają się do miłosierdzia Bożego, którego sakrament pokuty obficie udziela”<sup>54</sup>

Sprawowanie sakramentu pokuty odgrywa w życiu rodziny szczególną rolę. Odkrywając, że grzech łamie przymierze z Bogiem, przymierze małżonków, wprowadza nieład we wspólnocie rodzinnej, wszyscy członkowie rodziny w sakramencie pokuty odnajdują Boga jako miłość potężniejszą niż

---

<sup>49</sup> C. Murawski, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945-1980*, s. 79.

<sup>50</sup> Zob. FC, 56.

<sup>51</sup> Zob. KK, 41.

<sup>52</sup> LR, 18.

<sup>53</sup> Zob. FC, 58.

<sup>54</sup> HV, 25.

grzech.<sup>55</sup> Odkrycie tej miłości odbudowuje i udoskonala przymierze małżeńskie i komunię rodzinną.<sup>56</sup>

Sakrament pojednania niesie rodzinie siłę niepomiernie większą od zła, które zakorzeniło się w świecie, dlatego Ojcowie Kościoła nazywali ten sakrament drugim chrztem. W trudnych dla rodziny chwilach, gdy cierpienie bądź śmierć zagraża któremuś z członków rodziny, w sakramencie namaszczenia chorych spotyka się ona z Chrystusem, który przez posługę Kościoła chce podźwignąć i zbawić chorego.<sup>57</sup>

Korzystając z posługi sakramentalnej Kościoła, której szafarzami są kapłani, sami też uczestniczą przez namaszczenie Duchem Chrystusowym w kapłaństwie Chrystusa, składając Bogu duchowe ofiary i głosząc wspólnie dzieło Boże.<sup>58</sup>

Rodzina chrześcijańska włączona w Kościół poprzez sakrament małżeństwa, z którego wyrasta i z którego czerpie pokarm, jest stale ożywiana przez Chrystusa Pana i przez Niego wzywana i zobowiązana do dialogu z Bogiem. Dialog taki jest możliwy tylko wtedy, gdy wszyscy członkowie rodziny czerpią pokarm z życia sakramentalnego.<sup>59</sup>

### 3. Rola sakramentu małżeństwa oraz rodziny w stosunku do Kościoła

Droga życia małżeńskiego i rodzinnego jest najbardziej powszechną drogą realizowania przez człowieka swojego powołania do królestwa niebieskiego. Jest więc rzeczą bardzo ważną, ażeby komunია osób w rodzinie stawała się rzeczywistym przygotowaniem do „świętych obcowania w niebie” Kościół wyznaje i głosi miłość jako cnotę, która wszystko przetrzyma i która jest powołaniem wszystkich, oczywiście także małżeństw i rodzin.<sup>60</sup>

Rodzina jako podstawowa wspólnota, na której opiera się całe życie społeczne człowieka, jest nie tylko najważniejszą drogą Kościoła, od której nie może on się nigdy odłączyć, ale pozostaje społecznością niezastąpioną i niezastępowalną: jest sanktuarium życia.<sup>61</sup>

Na mocy swej łaski sakramentalnej ma służyć budowaniu Kościoła, wznoszeniu królestwa Bożego w dziejach. Wypływa to z aktu posłuszeństwa Chrystusowi Panu, On udziela małżonkom chrześcijańskim, mocą małżeństwa podniesionego do godności sakramentu, specjalnego apostołskiego

<sup>55</sup> Por. *Dives in misericordia*. Encyklika o Bożym miłosierdziu, nr 13.

<sup>56</sup> Zob. FC, 58.

<sup>57</sup> Por. KK, 11.

<sup>58</sup> Por. KK, 31 i 34; DK, 2; DA, 2-3.

<sup>59</sup> Zob. FC, 55.

<sup>60</sup> Por. LR, 14.

<sup>61</sup> Por. *Centesimus annus*. Encyklika w setną rocznicę encykliki *Rerum novarum*.

mandatu, posyłając ich jako robotników do swojej winnicy, a w sposób szczególnie na polu życia rodzinnego.<sup>62</sup>

Małżeństwo chrześcijańskie stoi w rzeczywistej, wewnętrznej i istotnej relacji, jaką jest jedność Chrystusa z Kościołem; w tej jedności zapuszcza ono swoje korzenie, wiąże się z nią organicznie i dlatego uczestniczy w jego naturze i nadprzyrodzonym charakterze. Nie jest ono prostym symbolem tej tajemnicy, ani też wzorem czegoś sobie zewnętrznego, ale odbiciem wyrastającym ze złączenia Chrystusa z Kościołem, na tym złączeniu się opiera i jest nim przeniknięte.<sup>63</sup>

Posługa, którą małżonkowie i rodzice chrześcijańscy wypełniają na rzecz Ewangelii, jest posługą wchodzącą w kontekst działań całego Kościoła, jako wspólnoty ewangelizowanej i ewangelizującej. Wyrasta ona i pochodzi z jedynego posłannictwa Kościoła i winna pozostawać w komunii i harmonii z innymi jego posługami.<sup>64</sup>

Do zasadniczych zadań rodziny chrześcijańskiej należy też również zadanie kościelne: jest ona powołana do uczestnictwa w jego życiu i posłannictwie. To posłannictwo rodziny wpisane jest głęboko w naturę wspólnoty rodzinnej. Skoro Kościół jako instytucja zbawcza partycypuje w potrójnej misji Chrystusa Kapłana, Proroka i Króla oraz urzeczywistnia w ten sposób wspólnotę ludzi z Bogiem, tak też rodzina, która na mocy sakramentu małżeństwa zostaje w ten Kościół włączona, tworzy „*Ecclesia domestica*”<sup>65</sup> Dlatego rodzina urzeczywistnia w sposób sobie właściwy tę potrójną misję zbawczą Chrystusa, stając się przez to „żywym odbiciem i historycznym ukazaniem tajemnicy Kościoła”<sup>66</sup>

Posłannictwo rodziny, wypływając z jej istoty jako miłosnego przymierza Chrystusa i Kościoła,<sup>67</sup> przyjmuje potrójny charakter, który jest zwykłą konsekwencją jej uczestnictwa w potrójnej misji Chrystusa: prorockiej, kapłańskiej i pasterskiej. Zasadnicza więc treść tego posłannictwa sprowadza się: do tworzenia wspólnoty wiary i służby ewangelizacyjnej (wymiar prorocki), nieustannego wzrastania w dialogu z Bogiem przez rozwój życia sakramentalnego i modlitewnego (wymiar kulturowo-uświęcający) i do ciągłego wzrastania w służbie bliźniemu przez wierność przykazaniu miłości Boga i bliźniego (wymiar królewski). Rodzina w Kościele domowym przez wy-

---

<sup>62</sup> Zob. FC, 71.

<sup>63</sup> Zob. C. Rychlicki, *Sakramentalny charakter przymierza małżeńskiego. Studium teologiczno-dogmatyczne*, Płock 1997, s. 332.

<sup>64</sup> Zob. FC, 53.

<sup>65</sup> Por. KK, 11; DA, 11.

<sup>66</sup> FC, 49.

<sup>67</sup> Por. FC, 50.

pełnianie swojej misji odnajduje swoją prawdziwą tożsamość: „to, czym jest i czym powinna być wedle zamysłu Pana”<sup>68</sup>

Określenie małżeństwa i rodziny mianem domowego Kościoła nie oznacza, iż Sobór Watykański II sprowadza tę rzeczywistość ziemską wyłącznie do funkcji symbolu przedstawiającego naturę Kościoła. Kościół domowy jest powołany do aktywnej współpracy w budowaniu Kościoła. Najpierw małżonkowie otrzymują łaskę w celu wzajemnego uświęcania siebie, a następnie zostają wezwani do współpracy nad wewnętrznym i zewnętrznym rozwojem Kościoła, szczególnie poprzez przyjęcie z miłością i wychowanie potomstwa, którym zostali obdarowani. Wewnętrzny związek między małżeństwem i Kościołem wyraża istotny moment zawarcia związku małżeńskiego, jaki stanowi wzajemne wyrażenie i przyjęcie zgody małżeńskiej przez obydwie strony wobec kapłana jako przedstawiciela Kościoła. Jego funkcja nie ogranicza się tylko do wymiaru formalno-prawnego. Czynny udział duchownego w przyjęciu zgody małżonków jest rozumiany w sensie kościelnego wymiaru małżeństwa.<sup>69</sup>

Miano Kościoła domowego przynosi więc ze sobą całe bogactwo treści. Możemy powiedzieć, że Kościół domowy jest najmniejszą zbawczą społecznością ludzi w relacji do Boga przez Jezusa Chrystusa.<sup>70</sup> Teologia Kościoła domowego należy do sakramentologii. Kościół jest sakramentem powszechnym, jego tajemnica wyraża się w wielorakich formach uzewnętrznienia, jakimi są poszczególne sakramenty, które budują Kościół.<sup>71</sup>

Sakrament małżeństwa buduje rzeczywistość rodziny chrześcijańskiej przenikanej mocami paschalnymi, czyli buduje rzeczywistość Kościoła domowego przez jedyny i odmienny od innych sakramentów sposób uczestniczenia w życiu Kościoła. Łaski sakramentu małżeństwa udzielają się całej rodzinie, tworząc ją Kościołem domowym, wspólnotą rozwoju życia i miłości, nie tylko w wymiarach doczesnych, ale i eschatologicznych. Dzieje się tak dzięki wszczepieniu rodziny w Kościół. Biorąc pod uwagę ten eschatologiczny aspekt małżeństwa i rodziny w porządku doczesnym, małżeństwo należy rozpatrywać w kategoriach znaku, jako *signum rei sacrae*, czyli jako ucieleśniony wyraz miłości, która nie będzie już potrzebowała pośrednictwa znaku, to jest sakramentu.<sup>72</sup>

Rodzina jest powołana do brania żywego i odpowiedzialnego udziału w posłannictwie Kościoła, w sposób sobie właściwy i odrębny, czyli oddając siebie samą na służbę Kościołowi i społeczeństwu, w tym, czym jest i co czyni jako głęboka wspólnota życia i miłości. Jako wspólnota, której więzi

<sup>68</sup> FC, 49.

<sup>69</sup> Zob. C. Rychlicki, *Sakramentalny charakter przymierza małżeńskiego*, s. 333.

<sup>70</sup> C. Bartnik, *Kościół Jezusa Chrystusa*, Wrocław 1982, s. 57.

<sup>71</sup> Por. L. Scheffczyk, *Katholische Glaubenswelt*, Aschaffenburg 1978, s. 241.

<sup>72</sup> Zob. J. Buxakowski, *Odpowiedzialność za rodzinę*, AK 67 (1975) nr 396, s. 67.

zostały odnowione przez Chrystusa, przez wiarę i sakramenty, jej udział w posłannictwie Kościoła powinien dokonywać się na sposób wspólnotowy. Powinni oni poprzez ożywiającego ich ducha apostołskiego włączyć się w dzieło służenia wspólnocie kościelnej i obywatelskiej. Przez wzajemną miłość małżonków ujawnia się żywa obecność Zbawiciela w świecie oraz prawdziwa natura Kościoła.<sup>73</sup>

Tylko żywy kontakt z Bogiem poprzez modlitwę i życie sakramentalne gwarantuje sukces katechezy realizowanej w rodzinie. Uczestnicząc w życiu sakramentalnym i posłannictwie Kościoła, który głosi z pewną ufnością słowo Boże, rodzina sama staje się wspólnotą wierzącą i ewangelizującą.

Chrystus zostawił nam siebie przede wszystkim jako pokarm i napój, jako źródło zbawczej mocy w Eucharystii, która wciąż pozostaje dla człowieka „przedziwnym sakramentem”<sup>74</sup> Chrystus zostawił Eucharystię, abyśmy mieli życie i mieli je w obfitości. To życie jest szczególnie ważne i szczególnie konieczne dla małżonków i rodzin. Chrystus ustanowił Eucharystię na sposób rodzinny, podczas ostatniej wieczerzy. Jest Emmanuelem, Bogiem z nami, kiedy członkowie rodziny zbliżają się do stołu eucharystycznego. Nie ma innej mocy, przez którą moglibyśmy być zbawieni i przez którą moglibyśmy przyczynić się do zbawienia innych. Nie ma innej mocy, przez którą rodzice mogliby spełnić swoją posługę, szczególnie w wychowywaniu swoich dzieci. Moc wychowawczą Eucharystii potwierdza się bowiem przez kolejne pokolenia i stulecia.<sup>75</sup>

Eucharystia ma również swój wymiar horyzontalny, gdyż jest źródłem jedności małżonków, wspólnoty w rodzinie i miłości międzyludzkiej. Eucharystia jest fundamentem wspólnotowego życia rodziny. Małżonkowie czerpią z Eucharystii pomoc i siły do wypełnienia zadań płynących z ich powołania, czyli do dochowania wierności swym obowiązkom rodzinnym oraz pokonania napotykaných trudności.<sup>76</sup>

Jeżeli dom rodzinny ma być szkołą miłości, rodzina musi się spotykać przy ołtarzu i Stole Pańskim z Dawcą miłości, jedności i pokoju. Zalecenia te wyrażają głębokie zrozumienie ofiarniczego charakteru małżeństwa i Eucharystii i tego, że msza św. jest szkołą ofiarniczego życia rodziny, bo Chrystus w Najświętszym Sakramencie przyniesie ulgę, pokój serca, dobrą radę i pomoże obrać najlepszą drogę osiągnięcia słusznego dobra, wzmocni zwłaszcza w trudnościach, niepokojach i kryzysach rodzinnych.<sup>77</sup>

<sup>73</sup> Zob. FC, 50.

<sup>74</sup> LR, 18.

<sup>75</sup> Zob. LR, 18.

<sup>76</sup> C. M u r a w s k i, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945-1980*, s. 84.

<sup>77</sup> Por. W D a n i e l s k i, *Liturgia w życiu rodziny*, RTK 28 (1971) z. 6, s. 75-87.

W darze eucharystycznej miłości rodzina chrześcijańska znajduje podstawę i ducha ożywiającego jej komunię i jej posłannictwo. Chleb eucharystyczny czyni z różnych członków wspólnoty rodzinnej jedno ciało, uczestnictwo w Ciele i Krwi staje się niewyczerpanym źródłem dynamizmu chrześcijańskiej rodziny.<sup>78</sup>

Odkrycie na nowo i pogłębienie tego związku zachodzącego między Eucharystią i małżeństwem jest konieczne, jeśli chce się zrozumieć i przeżywać intensywniej łaski oraz pojąć zadania małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej.

Tym, co w małżeństwie zostaje oznaczone, darowane i stanowiące relację bytu, jest miłość Chrystusa do Kościoła. Jest to miłość jednocząca, uświęcająca i ożywiająca samych małżonków i poprzez nich powodująca ciągły rozwój Kościoła. Małżonkowie współpracując z Bogiem i Chrystusem we wspólnocie miłości, przekazują innym to, co sami otrzymali.<sup>79</sup>

Skoro miłość Chrystusa do Kościoła stanowi źródło uświęcenia małżonków, to odpowiedź samych małżonków na tę miłość powoduje, iż łaska sakramentalna przemienia ich samych, niezależnie od codziennych, osobistych słabości. Małżeństwo oparte na miłości Chrystusa do Kościoła jest obrazem wzajemnej wierności i nierozzerwalnej jedności między Chrystusem i Kościołem. Odtwarza ono realnie przymierze Chrystusa z Jego Ciałem na ziemi, wyprowadzając z tego przymierza łaskę, a czynny udział małżonków w świętości Chrystusa i Kościoła stanowi dla nich wezwanie do uczestnictwa w eschatologicznej uczcie Syna Bożego.<sup>80</sup>

## II. UDZIAŁ RODZINY W CHARYZMATYCZNEJ STRUKTURZE LUDU BOŻEGO

Kościół to wspólnota Ludu Bożego zdążającego do zbawienia. Sobór Watykański II w sposób wyraźny nazywa Kościół Ludem Bożym, który w bogactwie swoich członków, w różnorodności ich posłannictwa zmierza do swej pełnej realizacji. Wszyscy jego członkowie na mocy kapłaństwa powszechnego uczestniczą w kapłaństwie Chrystusowym.<sup>81</sup>

Wszyscy jego członkowie obdarzeni są odpowiednimi charyzmatami i wszyscy na swój sposób tworzą charyzmatyczne bogactwo Kościoła. Również chrześcijańscy małżonkowie na mocy sakramentu małżeństwa, wyrażając tajemnicę jedności i miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem, mają

<sup>78</sup> Zob. FC, 51.

<sup>79</sup> Zob. FC, 13.

<sup>80</sup> Por. C. R y c h l i c k i, *Sakramentalny charakter przymierza małżeńskiego*, s. 146.

<sup>81</sup> Zob. KK, 10.

własny dar wśród Ludu Bożego, swój własny charyzmat.<sup>82</sup> Dzięki niemu otrzymują skuteczne środki zbawienia, przez które na drodze życia rodzinnego, w domowym Kościele powołani są przez Pana do świętości.

### 1. Pojęcie i geneza charyzmatycznej natury Kościoła

Charyzmat jest darem nadprzyrodzonym, którego Chrystus uwielbiony udziela wiernym przez Ducha Świętego w celu wypełnienia określonej służby we wspólnocie Ludu Bożego.<sup>83</sup>

Pismo święte, zarówno Starego jak i Nowego Testamentu, mówi o specjalnych darach Ducha, mimo, że termin charyzmat na ich określenie przyjęto dopiero w Kościele okresu apostołskiego. Stary Testament zawiera kilka relacji o udzielaniu Ducha Bożego osobom spełniającym określoną funkcję w historii zbawienia. Darem tym cieszył się Mojżesz, Jozue, sędziowie spełniający swoje funkcje, czy królowie. W szczególny sposób charyzmaty stały się udziałem proroków jako mężów, których dar ten nakłania do przemawiania w imieniu samego Boga. Charyzmatyczny dar Ducha spełniał ważną rolę w religijno-moralnej odnowie Ludu Bożego. W najpełniejszym sensie charyzmat jest własnością Mesjasza.<sup>84</sup>

Kluczową prawdą naszej wiary jest działanie Ducha Świętego w tajemnicy wcielenia Syna-Słowa. Zjednoczenie Bóstwa z człowieczeństwem w jednej Osobie Słowa-Syna, czyli unia hipostatyczna jest największym dziełem Ducha Świętego w dziejach stworzenia i w dziejach zbawienia.<sup>85</sup>

W momencie, gdy przedwieczne Słowo staje się człowiekiem, w Jego przybranej naturze urzeczywistnia się szczególna pełnia ludzkiej świętości. W tajemnicy Wcielenia rozpoczyna się nowe przeznaczenie ludzkiego i wszelkiego ciała w świecie stworzonym przez Boga i powołanym także w swym materialnym wymiarze do udziału w dobrach odkupienia. Konsekracja Syna w Duchu Świętym stała się szczególnie widoczna w momencie rozpoczęcia mesjańskiej działalności Jezusa z Nazaretu: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie”<sup>86</sup>

Za sprawą Ducha Świętego, gdy nadeszła pełnia czasów, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a nie stworzony, stał się człowiekiem przyjmując ciało z Maryi Dziewicy.<sup>87</sup> Tajemnica Wcielenia stanowi zenit obdarowania samoudzielenia się Boga w porządku łaski, przyjście na świat Jezusa Chrystusa jest największym dziełem, jakiego dokonał Duch Święty

<sup>82</sup> Por. KK, 11.

<sup>83</sup> Zob. *Charyzmat*, EK III (1995), kol. 92-98.

<sup>84</sup> Zob. Iz 11, 2.

<sup>85</sup> Zob. Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, s. 192.

<sup>86</sup> Łk 4, 18.

<sup>87</sup> Zob. DV, 49.

w dziejach stworzenia oraz w dziejach zbawienia; jest szczytem i źródłem wszelkiej innej łaski.<sup>88</sup>

W tajemnicy Wcielenia osiągnęło swój zenit dzieło Ducha, który daje życie. Wraz z tajemnicą Wcielenia otwiera się w nowy sposób źródło Bożego życia w dziejach ludzkości: „Duch Święty. Słowo staje się Głową Ciała, którym jest Kościół zrodzony na Krzyżu i objawiony w dniu pięćdziesiątnicy – w Kościele zaś Głową ludzkości: ludzi wszystkich narodów i ras, wszystkich krajów i kultur, wszystkich powołanych do zbawienia”<sup>89</sup>

Słowo za sprawą Ducha Świętego stało się światłością dla ludzi, aby mogli stać się dziećmi Bożymi. Ten, który w tajemnicy Stworzenia obdarowuje człowieka, ten sam odnawia je przez tajemnicę Wcielenia. Życie ludzkie zostając przeniknięte uczestnictwem życia Bożego, uzyskuje Boski, nadprzyrodzony wymiar. Duch Prawdy, dając ludziom nowe życie, sprawia w nich usynowienie w Jednorodzonym Synu, uświęcając ich, ofiarując możliwość dojścia w sposób Bogu wiadomy do uczestnictwa w paschalnej tajemnicy.<sup>90</sup>

Mieszkając w Kościele, a także w sercach wiernych, wciąż w nich przemawia, prowadząc do prawdy i jednocząc we wspólnocie i w posłudze, uposażając go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne i przy ich pomocy nimi kierując.<sup>91</sup> Duch jako hojny dawca darów wciąż obdarza swój Kościół, wszystkich jego członków odpowiednimi charyzmatami: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich”<sup>92</sup>

Zestawienie różnych darów łaski, różnych form posługiwania i różnych działań pozwala wnioskować, że Duch Święty jest Dawcą wielorakiego bogactwa darów, które są oparciem dla urzędów, a także dla życia w wierze, miłości, komunii i braterskiej współpracy między wierzącymi. Potwierdzeniem tej prawdy są dzieje apostołów i życie pierwszych wspólnot chrześcijańskich. Św. Paweł podkreśla różnorodność darów: „Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym Duchu, innemu dar czynienia cudów, innemu proroctwo, innemu dar języków”<sup>93</sup>

Lista darów nie jest bynajmniej zamknięta – gdy we wspólnocie powstają nowe potrzeby i nowe problemy, wraz z nimi pojawiają się też nowe

<sup>88</sup> Zob. DV, 50.

<sup>89</sup> DV, 52.

<sup>90</sup> DV, 53.

<sup>91</sup> Zob. Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, s. 327.

<sup>92</sup> 1 Kor 12, 4-6.

<sup>93</sup> 1 Kor 12, 8-10.



dary. Wszystkie one przynoszą korzyść wspólnocie, razem niejako służą budowaniu Ciała.<sup>94</sup> Św. Paweł stawia na pierwszym miejscu charyzmaty służące budowaniu wspólnoty kościelnej, jednak ponad wszystkie te dary zaleca: „starajcie się osiąść miłość”<sup>95</sup> Miłość braterska, zakorzeniona w miłości Bożej, jest bowiem drogą doskonalszą. Św. Paweł ukazuje ją i śpiewa jej pochwałę w Hymnie o miłości.<sup>96</sup>

Sobór Watykański II podejmując naukę św. Pawła o charyzmatach, iż charyzmaty te, zarówno te najznamienitsze, jak i te bardziej pospolite, są stosowne i pożyteczne dla potrzeb Kościoła i wszystkie je należy przyjmować z dziękczynieniem. Nie można też lekkomyślnie ubiegać się o dary nadzwyczajne.<sup>97</sup> Sobór Watykański II przypisuje szczególne znaczenie tym charyzmatom, które pomagają osiągnąć pełnię duchowego życia. Duch Święty jest obecny i działa w tych, którzy jako biskupi, prezbiterzy, diakoni i świeccy wszystkich kategorii starają się żyć według Ewangelii stosownie do własnego stanu.<sup>98</sup>

Z bogactwa i różnorodności darów rodzi się komunia Kościoła, który jest jeden i powszechny wśród wielości ludów, tradycji, powołań i duchowych doświadczeń. Działanie Ducha Świętego ujawnia się w różnorodności i bogactwie charyzmatów towarzyszących posługom, które przybierają różne formy i różne rozmiary w zależności od potrzeb czasu i miejsca. Mogą one wyrażać się w tak wielu dziedzinach jak pomoc ubogim, chorym, kierownictwo duchowe, nawracanie grzeszników, skuteczne przepowiadanie słowem i piórem, wychowanie w wierze, gorliwe szerzenie dobra. Przez całą gamę charyzmatów Duch Święty daje dynamizm działalności Kościoła, obdarza go udziałem w swojej miłości i świętości.<sup>99</sup>

Nie należy więc przeciwstawiać charyzmatów posługom hierarchicznym czy urzędowym, wszystkie one zostały ustanowione po to, by służyły jedności i dobremu funkcjonowaniu Kościoła. Cały porządek hierarchiczny i struktura posług Kościoła też podlegają działaniu charyzmatów. Charyzmaty nie są więc przywilejem nielicznych osób i nie występowały jedynie w życiu pierwotnego Kościoła. Stanowią i dziś zjawisko powszechne należące do samej istoty Kościoła. Konsekwencje świadomości powszechnego oddziaływania Ducha Świętego na Kościół, a więc na wszystkich chrześcijan, są doniosłe i oczywiste. U duchownych służy ona wyrobieniu postawy szacunku wobec świeckich wiernych, współdziałania i rzeczywistego posługiwania im przez spełnianie funkcji sakralnych. U świeckich wiernych świadomość

<sup>94</sup> Zob. Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, s. 328.

<sup>95</sup> 1 Kor 14, 1.

<sup>96</sup> Por. 1 Kor 13, 1-13.

<sup>97</sup> Zob. KK, 12.

<sup>98</sup> Zob. KK, 13.

<sup>99</sup> Zob. Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, s. 330.

charyzmatów prowadzi do bardziej dojrzałego traktowania swojego chrześcijaństwa. U wszystkich zaś chrześcijan rozwija postawę posłuszeństwa wobec Chrystusa, który przez Ducha Świętego czyni ich uczestnikami swego posłannictwa.

## 2. Przeznaczenie charyzmatów i ich rola w życiu Ludu Bożego

Prawda o tym, iż Kościół jest wspólnotą, w której mieszka Duch Święty, staje się dziś coraz bardziej oczywista. Sobór Watykański II przypomniał, iż to właśnie Duch Święty dał początek Kościołowi.<sup>100</sup> Duch Święty jest duszą Kościoła, ponieważ w sposób niewidzialny ożywia go i jednoczy. Jest źródłem jego świętości, to On rozdziela dary i charyzmaty jego członkom. Duch Święty mieszka w Kościele, a także w sercach jego członków, to On prowadzi ich do wszelkiej prawdy, jednoczy we wspólnocie.<sup>101</sup>

W świetle Ducha Świętego dokonuje się zatem w Kościele głoszenie prawdy objawionej i dzieło pogłębiania wiary na wszystkich poziomach Ciała Chrystusa. Na poziomie Apostołów, ich następców w urzędzie nauczycielskim, na płaszczyźnie powszechnego zmysłu wiary ludzi wierzących. Wszystko jest i musi być ożywiane przez Ducha. To On jest źródłem całego dynamizmu Kościoła.<sup>102</sup>

Duch Święty, który powierza Kościołowi-Komunii różne posługi, równocześnie ubogaca go w szczególne dary i zdolności, które nazywamy charyzmatami. Jako wyraz najpełniejszej wolności Ducha, który jest ich dawcą, mogą one przybierać najrozmaitsze formy, stanowiąc odpowiedź na różnorodne wymogi pojawiające się w dziełach Kościoła.<sup>103</sup>

Wszystkie charyzmaty w swojej różnorodności i komplementarności powinny współdziałać na rzecz wspólnego dobra Kościoła.<sup>104</sup> Z przyjęcia charyzmatów, nawet tych najbardziej zwyczajnych, rodzi się dla każdego wierzącego prawo i obowiązek używania ich w Kościele i w świecie dla dobra ludzi i budowania Kościoła.<sup>105</sup> Charyzmaty, czy to nadzwyczajne, czy też proste i pokorne, dzięki Duchowi Świętemu, którego moc w nich się ujawnia, działają zawsze pośrednio lub bezpośrednio dla dobra Kościoła, wnosząc swój wkład w dzieło uświęcenia Ludu Bożego.<sup>106</sup>

Pierwszy Lud Boży – Izrael miał głosić dzieła potęgi Bożej, doświadczonej przez siebie w ciągu swej historii, począwszy od wyprowadzenia

<sup>100</sup> KK, 19.

<sup>101</sup> Zob. KK, 4.

<sup>102</sup> Zob. Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, s. 292.

<sup>103</sup> Zob. CL, 24.

<sup>104</sup> Zob. KK, 12.

<sup>105</sup> Zob. DA, 3.

<sup>106</sup> Zob. CL, 24.

z niewoli egipskiej. Nowy Lud Boży – Kościół Chrystusowy ma głosić dzieła potęgi Tego, który w Chrystusie dokonał wybawienia nie jednego narodu, lecz wszystkich ludzi, nie z niewoli jedynie politycznej, lecz z niewoli grzechu i śmierci i „przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna”<sup>107</sup>

Ta prawda wiary jest jedną z największych tajemnic Kościoła i równocześnie darem, jakim obdarzył go Bóg. Kościół jest bowiem domem wybranym przez Boga, ludem, który Bóg powołał i dla którego od wieków wyznaczył udział w swojej wiecznej chwale: „spodobało się Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, lecz uczynić z nich lud”<sup>108</sup>

Sobór Watykański II przypomniał tę prawdę wiary, że Bóg uświęca i zbawia ludzi właśnie we wspólnocie. Wspólnota ta – Lud Boży, jest dla całego rodzaju ludzkiego potężnym załączkiem jedności, nadziei i zbawienia.<sup>109</sup> Wszyscy ludzie, nie tylko wierzący, w jakiś sposób są powołani do tego, by tworzyć tę szczególną wspólnotę, wszyscy w jakiś sposób są przyporządkowani do Kościoła.<sup>110</sup>

Wszystkich wierzących w Chrystusa postanowił Bóg zgromadzić w Kościele świętym, który został objawiony przez wylanie Ducha.<sup>111</sup> Tylko jednak Kościół – ci, którzy idą za Chrystusem, nosi miano świętego Ludu Bożego. Gromadzi on tych wszystkich, którzy żyją duchem Chrystusowym. On jest gwarantem jedności i autentyczności tej wspólnoty. Dlatego „ogół wiernych mających namaszczenie od Świętego, nie może zbłądzić w wierze i tę szczególną swoją właściwość ujawnia przez nadprzyrodzony zmysł wiary całego ludu, gdy poczynając od biskupów aż po ostatniego z wiernych świeckich, ujawnia on swą powszechną zgodność w sprawach wiary i obyczajów”<sup>112</sup>

Lud Boży dzięki temu zmysłowi wiary, wzbudzanemu i podtrzymywanemu przez Ducha, trwa niezachwianie przy wierze i zdąża do wieczności. Kościół to ci wszyscy, którzy bez względu na to, czy przynależący do hierarchii, czy też żyjący w świecie, chcą poświęcić się Bogu w praktykowaniu rad ewangelicznych. Wszyscy oni przez różnorodność swojej służby chcą razem, jako Lud Boży, odnaleźć zbawienie we wspólnocie. Wspólnota ta wzrasta dzięki darom Ducha Świętego rozdzielanym między wiernych wszelkiego stanu, którzy dzięki tym łaskom mogą realizować rozmaite dzieła i funkcje podejmujące odnowę Kościoła.<sup>113</sup>

Podstawowym wymiarem Ludu Bożego, nadającym sens jego istnieniu, jest oddawanie czci Bogu i upowszechnianie owoców zbawienia, jaki posiada

---

<sup>107</sup> Kol 1, 13.

<sup>108</sup> KKK, 781.

<sup>109</sup> Zob. KK, 9.

<sup>110</sup> Por. KK, 14-17.

<sup>111</sup> Zob. KK, 2.

<sup>112</sup> KK, 12.

<sup>113</sup> Zob. KK, 12.

on przez udział w misji Chrystusa. Spełnianie jego woli w całym życiu Ludu Bożego jest sprawą wszystkich tworzących tę wspólnotę – każdego chrześcijanina. Cały bowiem Lud Boży jest ludem kapłańskim, prorockim i królewskim. Do wszystkich odnoszą się słowa św. Pawła: „jesteście współobywatelami świętych i domownikami Boga – zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus. W Nim zespalana cała budowla rośnie na świętą w Panu świątynię, w Nim i wy także wznosicie się we wspólnym budowaniu, by stanowić mieszkanie Boga przez Ducha”<sup>114</sup>

Wspólnotowość Kościoła wyraża się przez zdecydowane i stałe trwanie w jedności, bez względu na wielkie różnicowanie i odmienność osób, grup etnicznych, narodów i kultur. Duch Święty, źródło tej jedności, uczy wzajemnego zrozumienia i łagodności, ukazując wszystkim duchowe bogactwo każdego, uczy wzajemnego dzielenia się poszczególnymi darami duchowymi, których celem jest jednoczenie ludzi, a nie tworzenie w Kościele podziałów.<sup>115</sup>

Św. Paweł przypomina, że najwyższym darem Ducha Świętego, stojącym u fundamentów wspólnoty kościelnej, jest miłość.<sup>116</sup> Wszyscy złączeni przez wiarę i miłość powinni włączać się w dzieło budowy tej wspólnoty, gdyż wszyscy współtworzą jej świętość.

Rozwój wspólnoty kościelnej nie zależy jedynie od ustanowienia posług i sakramentów, lecz sprzyjają mu również nieprzewidziane i wolne dary Ducha Świętego, działającego także poza wszelkimi ustalonymi formami. Każdy z nas otrzymuje od Boga wielorakie dary, odpowiednie dla jego osoby i misji. Na skutek tej różnorodności nie istnieje indywidualna droga świętości i posłannictwa, która byłaby identyczna z innymi. Nie można jednak nigdy zapominać, że duchowe dary przyjmujemy nie tylko ze względu na osobiste dobro, lecz przede wszystkim dla dobra Kościoła. Dzięki charyzmatom udzielanym wszystkim jego członkom życie wspólnoty pełne jest duchowego bogactwa. Każdy wnosi swój osobisty wkład, którego nie wnoszą inni. Wspólnota duchowa żyje dzięki temu, co wnoszą wszyscy.<sup>117</sup>

Różnorodność służby jaką w tej wspólnotcie podejmują przede wszystkim ludzie świeccy wskazuje wyraźnie, że to właśnie od nich przede wszystkim zależy realizowanie królestwa Bożego na ziemi.<sup>118</sup> Wezwanie do czynnego udziału w życiu tej wspólnoty jest też najważniejszym zadaniem chrześcijańskiej rodziny. Jako miejsce umocnione szczególną Bożą łaską ma ona do spełnienia wyjątkową misję w tworzeniu Ludu Bożego. Rodzina, podejmując tę misję, obdarzona jest przez Chrystusa jednak szczególnymi

<sup>114</sup> Ef 2, 19-22.

<sup>115</sup> Zob. Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, s. 295-296.

<sup>116</sup> Por. I Kor, 13, 13.

<sup>117</sup> Zob. Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół*, s. 166-167.

<sup>118</sup> CL, 16.

charyzmatami. Obdarzona nimi rodzina może i powinna swym bogactwem dzielić się z innymi członkami Ludu Bożego.<sup>119</sup>

### 3. Zakorzenie charyzmatu rodziny w sakramencie małżeństwa

Duch Święty, szafarz wszelkich darów i pierwsza zasada żywotności Kościoła, nie działa w nim tylko za pośrednictwem sakramentów, ale obdarza cały Lud Boży wielkim bogactwem łask zarówno w sferze modlitwy i kontemplacji, jak i w sferze działania. Już św. Paweł uwydatnił wielość charyzmatów w Kościele: niektóre z nich mają charakter nadzwyczajny, jak dar uzdrawiania, prorocтва czy języków. Inne, prostsze udzielane są dla wypełnienia zwykłych zadań przydzielonych we wspólnocie.<sup>120</sup>

Sobór Watykański II ukazał charyzmaty jako dary należące do zwyczajnego życia Kościoła, które nie muszą być nadzwyczajne i cudowne oraz nie są one przywilejem nielicznych osób, lecz stanowią przejaw Ducha należący do samej istoty Kościoła.<sup>121</sup> Wszyscy chrześcijanie, korzystając z sobie właściwych darów, zobowiązani są do świętości i doskonałości własnego stanu. Wśród nich również małżonkowie chrześcijańscy na mocy sakramentu małżeństwa otrzymują sobie właściwy charyzmat.<sup>122</sup>

Rodzina chrześcijańska ubogacona jest szczególnymi łaskami i darami, których przyjęcie pozwala zrealizować obowiązki płynące z tego sakramentu.<sup>123</sup> Akt osobowy dwojga ludzi z woli Bożej zostaje uświęcony i obdarzony sobie właściwymi dobrami i celami. Chrystus Pan szczerze pobłogosławił tę miłość, wychodzi wciąż naprzeciw chrześcijańskim małżonków przez sakrament małżeństwa i pozostaje z nimi, aby skuteczniej mogli spełniać swoją posługę. „Dlatego osobny sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków do obowiązków i godności ich stanu”<sup>124</sup>

Miłość małżeńską Chrystus obdarzył szczególnym darem swojej łaski, udoskonalił i wywyższył.<sup>125</sup> Świeccy członkowie Kościoła spełniający w rodzinie swoje posłannictwo wyposażeni są przez Ducha Świętego w specjalny zmysł wiary i łaskę słowa tak, aby przez nich – świadkach Chrystusa – jaśniała moc Ewangelii.<sup>126</sup>

Bogactwo charyzmatów, którymi obdarzona jest rodzina staje się prawdą coraz lepiej odkrywaną. Uświadamiamy sobie na nowo, że charyzmaty nie

<sup>119</sup> Zob. FC, 49.

<sup>120</sup> Por. I Kor 12, 7-10.

<sup>121</sup> Por. J a n P a w e ł II, *Wierzę w Kościół*, s. 403-404.

<sup>122</sup> Zob. KK, 11.

<sup>123</sup> Por. DWCH, 3.

<sup>124</sup> KK, 48.

<sup>125</sup> Zob. KDK, 49.

<sup>126</sup> Zob. KK, 34-35.

są tylko przywilejem wybranych, nie pojawiają się tylko w życiu ludzi wyjątkowych, świętych. „Osobny sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu; wypełniając mocą tego sakramentu swoje zadania małżeńskie i rodzinne, przeniknięci duchem Chrystusa, który przepaja całe ich życie wiarą, nadzieją i miłością, zbliżają się małżonkowie coraz bardziej do osiągnięcia własnej doskonałości i obopólnego uświęcenia, a tym samym do wspólnego uwielbienia Boga”<sup>127</sup>

Dzięki temu zakorzenieniu charyzmatu małżonków w sakramencie możliwe jest spełnianie przez nich obowiązków małżeńskich i rodzinnych w Duchu Chrystusowym, a więc w Duchu, przez którego żyje Kościół.

Nie zawsze oczywiście w darach, które otrzymujemy, dostrzegamy specjalne działanie Ducha Świętego. Bardzo często charyzmat udzielany przez Boga rodzinie przyjmowany jest jako oczywista powinność jej członków, którą oni z prostotą spełniają. Zauważenie jednak tych charyzmatów, tej szczególnej łaski związanej z sakramentem małżeństwa, pozwala jaśniej widzieć cały krąg spraw, jakie przed rodziną stoją i skuteczniej im się oddawać. Rodzina może wtedy włączyć się w budowę Ludu Bożego przez: „miłość małżonków, ofiarną płodność, jedność i wierność, jak i przez miłosną współpracę wszystkich swych członków”<sup>128</sup>

Rodzina chrześcijańska buduje królestwo Boże przez codzienną rzeczywistość, określoną i wyznaczoną jej przez warunki życiowe. Tylko przez miłość małżeńską i rodzinną, przeżywaną w całym jej nadzwyczajnym bogactwie jest w stanie tę rzeczywistość przeobrazić, przybliżyć chwilę realizacji królestwa Jezusa na ziemi.<sup>129</sup>

Przyjęcie przez rodzinę szczególnych charyzmatów wyraża się i realizuje przez jej udział w misji prorockiej, kapłańskiej i królewskiej Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła. Rdzeń zbawczego posłannictwa rodziny chrześcijańskiej w Kościele i dla Kościoła stanowią miłość i życie. Gdy podejmując swoją służbę w posłannictwie Kościoła, rodzina żyje tymi wartościami, staje się odpowiedzialnym uczestnikiem jego misji.<sup>130</sup> Dzieje Kościoła to przecież kontynuacja zbawczej misji Chrystusa, realizacja jego ewangelicznego nakazu głoszenia światu dobrej nowiny.

Od początków chrześcijaństwa towarzyszyła wiernym świadomość, że małżeństwo jest instytucją dobrą, pochodzącą od Boga, realizującą jego misję i niosącą ze sobą wielką wartość, a sakrament małżeństwa sprawia wzrost łaski uświęcającej i otrzymanie łask uczynkowych, potrzebnych do

<sup>127</sup> KDK, 48.

<sup>128</sup> Tamże.

<sup>129</sup> Zob. FC, 50.

<sup>130</sup> Zob. FC, 50.

osiągnięcia celów, czy zadań z niego płynących.<sup>131</sup> Dostrzegając coraz wyraźniej podmiotowość rodziny, jej wymiar katechetyczny i apostołski, podkreśla się mocno udział rodziny w realizacji zbawczej misji Chrystusa.

Powszechnie przyznaje się ludziom świeckim należącym do Kościoła przez chrzest, swoiste, czyli we właściwy sposób pojęte uczestnictwo w misji Chrystusa.<sup>132</sup> Sobór Watykański II nazywa je powszechnym kapłaństwem wiernych i podkreśla, że uczestniczy ono w kapłaństwie Chrystusa.<sup>133</sup> W tym powszechnym kapłaństwie wiernych ma swój szczególny udział również rodzina. Wszyscy jej członkowie, a więc nie tylko rodzice, ale i dzieci, otrzymują udział w zbawczej misji Chrystusa i są jej odpowiedzialnymi podmiotami.<sup>134</sup> Wszyscy więc w jakiś sposób uczestniczą w kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Zbawiciela. Składanie duchowych ofiar oznacza trwanie w modlitwie, wspólnie chwalać Boga,<sup>135</sup> składanie samych siebie na ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu.<sup>136</sup>

Prawdziwa miłość małżeńska włącza się w miłość Bożą, jest przez nią kierowana i doznaje wzbogacenia przez sakrament małżeństwa, w którym małżonkowie otrzymują moc wypełniania swoich obowiązków rodzinnych i wzajemnego uświęcania się. Z samej swojej natury instytucja małżeńska oraz miłość małżeńska nastawione są na rodzenie i wychowywanie potomstwa, co stanowi jej jakby szczytowe uwieńczenie.<sup>137</sup>

Sakrament dostarcza duchowych sił, wiary, miłości i hojności dla spełnienia obowiązku wydania na świat i wychowania potomstwa. Jest on źródłem łaski Bożej umacniającej i udoskonalającej naturalną skłonność pary małżeńskiej, która uświadamia sobie swoją misję, jako współpracowników miłości Boga-Stwórcy.<sup>138</sup>

Świadomość współpracy z Bożym dziełem stworzenia oraz z miłością, która to dzieło inspiruje, pomaga małżonkom w lepszym zrozumieniu świętego charakteru prokreacji. Konsekwencją tego aktu, nastawienia rodziny na przekazywanie życia, jest ozdobienie małżonków nie tylko zadaniem ojcostwa i macierzyństwa, ale szczególnym darem wychowawczym, przez który rodzice powinni być dla swoich dzieci pierwszymi zwiastunami wiary.<sup>139</sup>

<sup>131</sup> C. M u r a w s k i, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945-1980*, s. 78.

<sup>132</sup> A. S z a f r a ń s k i, *Wierni jako podmiot zbawczego pośrednictwa Kościoła*, AK 58 (1966) nr 346, s. 275.

<sup>133</sup> KK, 10.

<sup>134</sup> B. P r z y b y l s k i, *Rodzina*, AK 62 (1970) nr 369, s. 142.

<sup>135</sup> Por. Dz 2, 42-47.

<sup>136</sup> KK, 10; por. Rz 12,1.

<sup>137</sup> Por. KDK, 48.

<sup>138</sup> Zob. KDK, 50.

<sup>139</sup> Zob. KK, 11.

Do istoty daru, jakim obdarzona jest chrześcijańska rodzina, należy to, iż ponieważ powstaje ona z małżeństwa „będącego obrazem i uczestnictwem w miłosnym przymierzu Chrystusa i Kościoła, przez miłość małżonków, ofiarną płodność, jedność i wierność, jak i przez miłosną współpracę wszystkich członków, ujawniać będzie wszystkim żywą obecność Zbawiciela w świecie oraz prawdziwą naturę Kościoła”<sup>140</sup>

Zakorzenie charyzmatu życia rodzinnego w sakramencie małżeństwa nadaje powołaniu rodzinnemu szczególny, ponadnaturalny charakter. Oznacza to, iż cała rzeczywistość życia ludzkiego, cała antropologiczna prawda o człowieku, małżeństwie i życiu rodzinnym, zostaje postawiona bezpośrednio wobec źródła nieskończonej miłości Chrystusa, którą nieustannie przelewa na Kościół – swoją Oblubienicę. Rodzina chrześcijańska umocniona sakramentem małżeństwa zakorzenia więc swoją postugę u źródła tej miłości i sama staje się wspólnotą miłości.

Powołana jest ona, by nieustannie dawać świadectwo życia miłości i jedności – tych cech Kościoła, które wypływają z jego natury, jako świętej wspólnoty, ustanowionej i żyjącej w miłości Chrystusa.<sup>141</sup> Spełniając swoim życiem takie świadectwo, umocniona łaską sakramentalną rodzina, żyjąca miłością Chrystusa, może stać się dla Kościoła prawdziwym darem.

## IL POSTO DELLA FAMIGLIA – LA CHIESA DOMESTICA NELLA STRUTTURA E NELLA MISSIONE DELLA CHIESA

### S o m m a r i o

Matrimonio e famiglia come opera di Dio, creatore dell'uomo e della sua natura sociale, per Christo é stato messo nella sua opera salvifica e amore verso gli uomini. Per questo la Chiesa ha difeso sempre le famiglie contro tutte le teorie false. Matrimonio e famiglia per le sue diverse relazioni stanno edificando la Chiesa quale é la famiglia delle famiglie. La Chiesa si esprime in modo più pieno nel matrimonio e nella famiglia – la Chiesa domestica.

Sacramento del matrimonio é uno dai sette sacramenti concesso reciprocamente per uomo e donna bettezzati, quali fanno parte della Chiesa perché appartengono ad essa per la fede e il battesimo – diventano la comunità quale realizza lo scopo della Chiesa come l'istituzione salvifica. La teologia delle famiglie fa la parte interiore della teologia della Chiesa.

<sup>140</sup> KDK, 48.

<sup>141</sup> Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół*, s. 146-147.